Egzaminy na studia w Polsce: "Nie było na tyle dobrych osób, by zapełnić całą pulę" » Wiadomości Znad Wilii

zw.lt/wilno-wilenszczyzna/egzaminy-na-studia-w-polsce-nie-bylo-na-tyle-dobrych-osob-by-zapelnic-cala-pule/

Egzaminy na studia w Polsce odbywały się w Domu Kultury Polskiej w Wilnie 4 i 5 maja. Ogółem kandydowało 74 maturzystów. Pierwszego dnia kandydaci pisali testy z wymaganych na ich kierunkach przedmiotów. Etap pisemny pomyślnie przeszło 61 maturzystów. 17 z nich nie musiało brać udziału w rozmowach kwalifikacyjnych, ponieważ uzyskali wystarczającą liczbę punktów – 140 i więcej – na egzaminie pisemnym. Drugiego dnia komisja z Biura Uznawalności Wykształcenia i Wymiany Międzynarodowej przeprowadziła rozmowy kwalifikacyjne. W ostatecznym wyniku 28 osób zakwalifikowano do stypendium ministra nauki i szkolnictwa wyższego. Kolejne osoby mają szanse na stypendia ministra kultury oraz ministra zdrowia, ostateczny wynik będzie jednak zależał od egzaminów rekrutacyjnych, które kandydaci z Litwy będą musieli zdać w Polsce.

„To zależy od wielu czynników, generalnie od liczby studentów z zagranicy, którzy będą zainteresowani studiowaniem medycyny lub kierunków artystycznych. W przypadku kandydatów na kierunek lekarski, stomatologię, pielęgniarstwo, uzyskanie pozytywnej oceny w Wilnie oznacza dopuszczenie do egzaminu, które organizuje Ministerstwo Zdrowia w Łodzi w lipcu. Jest to egzamin dla osób, które chciałyby studiować medycynę po polsku, a nie kończą szkół w Polsce. Natomiast jeśli chodzi o studia artystyczne, kluczowe znaczenie ma egzamin „z talentów” – czy to muzycznych, czy plastycznych, które kandydaci będą musieli zdać na wybranych uczelniach. Teraz jest czas, by kontaktować się z konkretnymi uczelniami, dostarczać teczkę swoich prac, czyli przejść całą procedurę zgodnie z ogólnym procesem rekrutacji i dopiero później to stypendium zostanie przyznane lub nie” – tłumaczy Łukasz Kaźmierczak, II radca Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Wilnie, który brał udział w pracach komisji rekrutacyjnej.

Jak dodaje, wkrótce na stronie internetowej polskiej placówki dyplomatycznej zostaną zamieszczone dane odpowiednich osób w Ministerstwie Zdrowia i Ministerstwie Kultury, które zajmują się w tych resortach kandydatami na studia spoza Polski.

„Na razie wszystkie wyniki, nawet dotyczące 28 „pewnych” stypendiów, są nieoficjalne w sensie formalno-prawnym. Muszą zostać zatwierdzone w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Dlatego uczniowie mają jeszcze trochę czasu, by się odwoływać od decyzji komisji, bo taka możliwość też istnieje” – informuje Łukasz Kaźmierczak.

Zdaniem konsula, poziom tegorocznych kandydatów był zróżnicowany.

„Kwota, która jest wyznaczona dla Litwy – 35 miejsc, nie została zapełniona. Nie było na tyle dobrych osób, żeby zapełnić całą tę kwotę, to już o czymś świadczy. Na egzaminie ustnym byłem członkiem komisji, która egzaminowała z przedmiotów przyrodniczych, poziom był zróżnicowany. Był duży przekrój – od osób, które miały bardzo szczątkową wiedzę na dany temat, aż do takich, które miały wiedzę bardzo szeroką i potrafiły wszystkie zagadnienia przedstawić wyczerpująco” – mówi Łukasz Kaźmierczak.

Liczba maturzystów szkół polskich na Litwie, ubiegających się o stypendia rządu polskiego, z roku na rok się zmniejsza. W 2012 roku do egzaminów przystąpiło 130 osób, w roku 2013 – 102, w roku 2014 – 80 osób.